

POSTANOWIENIE

Dnia 7 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 7 października 2020 r.,

w sprawie **A. T. P.**

oskarżonej z art. 132c ustawy z dnia 6 września 2001 r. Prawo farmaceutyczne
w przedmiocie wyłączenia sędziego od udziału w sprawie na jego żądanie
na podstawie art. 41 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł
nie uwzględnić żądania.

UZASADNIENIE

Sędzia Sądu Najwyższego I.Z., powołując się na przepis art. 41 § 1 k.p.k.,
wniósł o wyłączenie go od rozpoznania przydzielonej mu sprawy o sygn. akt III KS
(...).

W złożonym przez siebie oświadczeniu wskazał, że z sędzią Sądu
Okręgowego w B. A. N., która brała udział w wydaniu wyroku zaskarżonego skargą
obrońcy oskarżonej, orzekał w Sądzie Okręgowym w T. i pozostaje od wielu lat w
relacjach koleżeńskich, co w odczuciu społecznym może implikować uzasadnione
wątpliwości co do jego bezstronności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgłoszone żądanie wyłączenia sędziego nie jest zasadne. Nie negując
możliwości wystąpienia wyjątkowych sytuacji, w których charakter relacji
(rodzinnych, osobistych) łączących sędziów należałoby postrzegać jako
okoliczność uzasadniającą wyłączenie sędziego od rozpoznania środka zaskarżenia

wniesionego od orzeczenia, w wdaniu którego brał udział inny sędzia, stwierdzić należy, że w niniejszej sprawie sytuacja taka nie zachodzi.

Jakkolwiek przepis art. 41 § 1 k.p.k., obiektywizując kryteria stosowania przewidzianej w nim instytucji *iudex suspectus*, nie sprowadza przyczyny wyłączenia sędziego do zachodzącego między nim a jedną ze stron stosunku osobistego tego rodzaju, że mógłby wywołać wątpliwości co do bezstronności tego sędziego, tak jak to czynił przepis art. 31 § 1 Kodeksu postępowania karnego z 1969 r., to jednak łącząc ją z rozpoznaniem konkretnej sprawy, odnosi ją chociażby pośrednio do stron postępowania, których ta sprawa dotyczy. W tym kontekście, sam fakt pozostawania sędziego wyznaczonego do rozpoznania środka zaskarżenia w relacjach koleżeńskich z tym sędzią, który brał udział w wydaniu zaskarżonego orzeczenia, nie stanowi podstawy wyłączenia sędziego w trybie art. 41 § 1 k.p.k.

Relacje koleżeńskie między sędziami orzekającymi w tym samym sądzie są rzeczą zwyczajną i nie stanowią dla sędziego żadnej przeszkody w zachowaniu bezstronności ani też nie są tak postrzegane w odbiorze społecznym. Gdyby miało być inaczej, to z pewnością ustawodawca nie zdecydowałby się na szerokie wprowadzenie do procedury karnej kontroli zażaleniowej prowadzonej przez inny skład tego sądu, który wydał zaskarżone postanowienie.